

Obrońcy praw człowieka zatrzymani

4 lutego 2011

EGIPT. Obrońcy praw człowieka, dziennikarze i inne osoby zostały zatrzymane przez egipskie siły bezpieczeństwa w ramach kampanii przeciwko niezależnemu relacjonowaniu obecnych zajęć w Egipcie. Wśród zatrzymanych jest dwóch pracowników Amnesty International (AI) oraz delegat Human Rights Watch (HRW). Są oni obecnie przetrzymywani w nieznanym miejscu. Amnesty International obawia się, że wszystkim zatrzymanym mogą grozić tortury lub inne formy okrutnego traktowania.

Amnesty International otrzymała informację, że około 30 osób zostało zatrzymanych w lokalu Centrum Prawnego Hishama Mubaraka (HMLC), kiedy zajęło to wojsko. Wśród zatrzymanych są pracownicy Centrum, wolontariusze Frontu Obrony Egipskich Protestujących, pracownicy AI oraz HRW. Wśród nich są dyrektor HMLC Ahmed Saif Al Islam, a także Mostafa ElHassan, Ahmed Taher, Mohsein Bashir, Nadin Abou Shadi, Nada Sadek, Mouna Al Masry, Fatma Abed i Shahdan Abou Shad. Pracownicy mającego siedzibę w sąsiedztwie Egipskiego Centrum Praw Ekonomicznych i Społecznych (ECESR), w tym jego dyrektor Khaled Ali również zostali aresztowani. Amnesty International uważa ich wszystkich za więźniów sumienia.

Prawnicy HMLC reprezentowali protestujących aresztowanych podczas demonstracji. ECESR wspierało ośrodek medyczny zaaranżowany w meczecie na placu Tahrir aby pomóc rannym.

Aresztowania są częścią szerszej kampanii przeciwko dziennikarzom i obrońcom praw człowieka, przeprowadzonej we czwartek 3 lutego, najwyraźniej aby ukrócić niezależne relacjonowanie wydarzeń. Wiele dziennikarzy donosi o atakach zwolenników rządu. Inni zapewne są przetrzymywani przed siły bezpieczeństwa. Dziennikarz CNN-IBN Rajesh Bhardwaj został

aresztowany, ale wypuszczono go po kilku godzinach. Delegaci Amnesty International twierdzą również, że losy Malak Adly, 29-letniego prawnika aresztowanego przez wojsko 1 lutego są nadal nieznane.

Amnesty International jest również zaniepokojona losem cywila, który dziś ma stanąć przed sądem wojskowym. Mohamed Atef został aresztowany wczoraj przez wojsko, które zarzuca mu rozprowadzanie antyrządowych ulotek. Sądy wojskowe nie przestrzegają wielu gwarancji procesowych, w tym prawa do wniesienia apelacji.

Źródło: [Amnesty International Polska](#)